

Sygn. akt I.Ca 356/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2020 roku

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Aneta Ineza Sztukowska
Sędziowie:	SO Małgorzata Szostak-Szydłowska (spr.) SO Agnieszka Kluczyńska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2020 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. i N. S. zastąpionych przez przedstawicielkę ustawową J. S.

przeciwko D. S.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji powódek

od wyroku Sądu Rejonowego w Elku z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt III RC 53/20

uchyla pkt II i III zaskarżonego wyroku i przekazuje sprawę w tym zakresie Sądowi Rejonowemu w Elku do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSO Małgorzata Szostak-Szydłowska SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Agnieszka Kluczyńska

Sygn. akt I Ca 356/20

UZASADNIENIE

Małoletnie powódki N. S. i M. S. reprezentowane przez przedstawicielkę ustawową J. S. domagały się podwyższenia alimentów zasądzonych od pozwanego D. S. wyrokiem z dnia 29 stycznia 2019 r. Sądu Okręgowego w Suwałkach w sprawie o rozwód z kwot po 400,- zł do kwot po 600,- zł miesięcznie na rzecz każdej z nich, łącznie 1.200,- zł miesięcznie. Wskazywały, że wysokość dochodzonych alimentów jest adekwatna do zwiększonych usprawiedliwionych potrzeb małoletnich oraz leży w granicach możliwości finansowych pozwanego, który w sprawie rozwodowej deklarował dodatkowe wsparcie finansowe, jednak nie wywiązuje się z tych obietnic.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości twierdząc, że partycypuje w kosztach utrzymania małoletnich ponad zasądzony obowiązek alimentacyjny. Podnosił też, że z uwagi na orzeczony stopień niepełnosprawności jego dochody są wyznacznikiem jego możliwości.

Sąd Rejonowy w Elku wyrokiem z dnia 16 września 2020 r.:

I. zasądził od pozwanego D. S. tytułem podwyższonych alimentów na rzecz małoletnich N. S. i M. S. kwoty po 450,- zł miesięcznie, łącznie 900,- zł miesięcznie, płatne z góry do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności każdej raty do rąk J. S. jako ustawowej przedstawicielki małoletnich powódek poczynając od dnia 16 września 2020 r. zmieniając tym samym pkt IV wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 29 stycznia 2019 r. w sprawie sygn. akt I C 1006/18;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddalił;

III. zniósł pomiędzy stronami koszty procesu;

IV. wyrokowi w pkt I nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Z ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego wynikało jedynie, że zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 29 stycznia 2019 r. w sprawie sygn. akt I C 1006/18 bezpośrednią pieczę nad małoletnimi powódkami sprawuje ich matka, zaś ojciec ma prawo do nieskrępowanych kontaktów z córkami. Oboje rodzice pozostają w stosunku pracy, a od rozwodu nie upłynęło dwa lata.

Sąd Rejonowy ocenił, że nie zaszły jakieś szczególne okoliczności odnośnie małoletnich powódek, poza bezspornym faktem upływu czasu od wydania orzeczenia rozwodowego ustalającego alimenty. Przytoczył treść art. 128, art. 133 § 1 i art. 135 k.r.o. i utarte poglądy orzecznictwa na tle tych przepisów, a także zacytował treść przepisów art. 232, art. 3 i art. 227 k.p.c. oraz 6 k.c. wskazując, że obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne.

Sąd Rejonowy uznał, że twierdzenia strony powodowej o możliwościach uzyskiwania wyższych dochodów przez pozwanego są trafne, tak samo można odnieść to stwierdzenie do możliwości zarobkowych matki powódek, która także teoretycznie mogłaby podjąć pracę za wyższym wynagrodzeniem. Wskazał jednak, że jest to założenie czysto teoretyczne, gdyż praca w agencjach samorządowych, choć nisko płatna daje poczucie stabilności zatrudnienia, a wykształcenie wyższe w lokalnych warunkach nie stanowi miernika możliwości zarobkowych. Stąd też, w ocenie Sądu Rejonowego, możliwości zarobkowe pozwanego są zgodne z jego deklaracjami i porównywalne do możliwości zarobkowych matki powodów.

Odnosząc się do twierdzeń strony powodowej o wzroście potrzeb małoletnich zacytował stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w orzeczeniu z dnia 1 czerwca 1965 r., I CZ 135/64, iż różnica wieku dziecka spowodowana upływem czasu, sama przez się uzasadnia wzrost potrzeb związanych z uczęszczaniem do szkoły, pobieraniem dodatkowych lekcji itp., co z kolei pociąga za sobą konieczność ponoszenia zwiększonych wydatków. Przyjął jednak, że teza ta po części straciła swoją aktualność w odniesieniu do realiów dzisiejszego świata, gdyż koszty utrzymania dzieci w chwili obecnej najczęściej oderwane są od wieku, a dynamika rozwoju sytuacji ekonomicznej kraju powoduje, że to co było oczywiste wczoraj, dzisiaj już nie jest. Weryfikacja musi więc uwzględniać konkretny przypadek. W odniesieniu do potrzeb ubraniowych i obuwniczych małoletnich powódek Sąd Rejonowy ocenił, że potrzeby te są na pewno nie większe jak te w styczniu 2019 roku i uznał, że strona powodowa nie przedstawiła przekonujących dowodów na to, że potrzeby podstawowe (żywność, ubrania, buty, wydatki kulturalne, higieniczne itp.) małoletnich wzrosły od wydania wyroku rozwodowego w sposób zdecydowany i oczywisty. Od ostatniego rozstrzygnięcia alimentacyjnego upłynęło niespełna dwa lata, stąd – zdaniem Sądu pierwszej instancji – trudno mówić, że potrzeby dzieci wzrosły o 50 %, jak wskazano w pozwie. Ojciec dzieci ma także realne prawo do zaspokojenia swoich zasadnych potrzeb, dlatego też podwyższenie alimentów o ponad 10 % odpowiada aktualnym możliwościom zarobkowym pozwanego i nie pozbawi go możliwości zaspokojenia swoich potrzeb, chociaż uwzględniając świadczenie „500 plus” matematycznie jego dochód będzie mniejszy niż dzieci, ponieważ dochody po alimentacji w kwocie około 1.300,- zł miesięcznie pozostają na granicy ubóstwa społecznego. Strona powodowa nie udowodniła zaś, że pozwany uzyskuje inne dochody.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniosły małoletnie powódki wnosząc o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie powództwa w całości poprzez podwyższenie zasądzonych od pozwanego alimentów do kwot po 600,- zł miesięcznie na rzecz każdej z powódek – łącznie po 1.200,- zł miesięcznie. Nie precyzując formalnie uchybień Sądu Rejonowego w zakresie prawa materialnego i procesowego skarżące zarzuciły temu Sądowi nieobiektywność i nierozpatrzenie przedstawionych przez nie argumentów i dowodów. Przywoływały okoliczności dotyczące wzrostu kosztów leczenia i opłat za zajęcia dodatkowe, jak też konieczność skorzystania z innych zajęć, niż te, na które małoletnie uczęszczały w 2019 r. wskazując, że dalszy rozwój dzieci generuje dodatkowe koszty. Podnosiły, że tylko przedstawicielka ustawowa powódek korzysta ze zwolnień lekarskich w razie choroby małoletnich, co obniża jej dochody, a także że tylko ona kosztem wolnych weekendów podejmuje się dodatkowej pracy w celu zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb małoletnich, podczas gdy pozwany powołuje się na swoją trudną sytuację finansową, a jednocześnie dokonuje zakupu telewizora za kwotę 3.237,99 zł i pozwala sobie na posiadanie zwierzęcia domowego, czy nałogowe palenie papierosów, a nadto zamieszkując faktycznie u swojej partnerki (na co wskazuje m.in. podany przez niego w umowie kredytowej adres) ukrywa swoje dochody z tytułu wynajmu własnego mieszkania.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wnosił o jej oddalenie i żądał przeprowadzenia dowodu z faktury z dnia 23 listopada 2020 r. obejmującej zakup laptopa na okoliczność, iż partycypuje on w kosztach utrzymania dzieci poza zasądzonymi alimentami.

W związku z treścią odpowiedzi na apelację skarżące domagały się dopuszczenia dowodów z zeznań świadków W. S. i I. S. na okoliczność, iż to oni jako dziadkowie powódek przekazali środki na sfinansowanie zakupu ww. laptopa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zdaniem Sądu Okręgowego, apelacja powódek musiała skutkować uchynieniem zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji wobec nierozpoznania przez ten Sąd istoty sprawy.

Przypomnienia wymaga, że nierozpoznanie sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., zachodzi wskutek niewyjaśnienia, i pozostawienia poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego będącego podstawą roszczenia, zaniechania przez Sąd pierwszej instancji zbadania podstawy żądania pozwu, albo pominięcia istotnych zarzutów stron.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy ograniczył się w zasadzie tylko do przytoczenia treści pozwu i odpowiedzi na pozew, a następnie do stwierdzenia, że od daty wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 29 stycznia 2019 r. w sprawie rozwodowej nie upłynął okres dwóch lat i oboje rodzice małoletnich pracują. Sąd pierwszej instancji poprzestał na nieopartych na nieustalonych faktach, ogólnikowych i dowolnych w istocie ocenach, że dochody pozwanego i przedstawicielki ustawowej powódek odpowiadają ich możliwościom zarobkowym i są porównywalne oraz, że po stronie uprawnionych do alimentacji powódek nie doszło do wzrostu usprawiedliwionych potrzeb uzasadniającego podwyższenie alimentów w zakresie dochodzonym w pozwie.

Sąd Rejonowy nie ustalił okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, które to okoliczności umożliwiłyby ocenę, czy ziszczyły się przesłanki do zmiany świadczeń alimentacyjnych określone w art. 138 k.r.o. w zw. z art. 135 k.r.o. Przepisy te, cytowane zresztą przez Sąd pierwszej instancji wraz z nader obszernymi wskazówkami interpretacyjnymi wynikającymi z dorobku doktryny i orzecznictwa, uzależniają zmianę orzeczenia lub umowy dotyczącej świadczenia alimentacyjnego od zmiany stosunków, a zatem od zmiany w zakresie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych do alimentacji lub też zmiany co do zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

W celu rozpoznania sprawy niezbędne było zatem poczynienie stanowczych ustaleń odnośnie sytuacji wychowawczej, bytowej, w tym stanu zdrowia i prowadzonego leczenia oraz edukacji i zajęć dodatkowych małoletnich powódek, zarówno na datę orzeczenia przez Sąd Okręgowy w Suwałkach w sprawie rozwodowej, jak i obecnie, a następnie

konieczne było dokonanie kwotowej oceny ich usprawiedliwionych potrzeb oraz ich porównanie na datę poprzedniej sprawy alimentacyjnej i na datę orzekania i niniejszej sprawie.

Podkreślić należy, że strona powodowa podnosiła, że aktualnie małoletnie powódki są leczone ortopedycznie, ortodontycznie, alergologicznie i okulistycznie, w związku z czym wymagają ponoszenia związanych z tym kosztów dojazdów, wizyt lekarskich, zakupu okularów itp. Strona powodowa wskazywała również na koszty edukacji (przedszkola), a także liczne zajęcia dodatkowe (taneczne, siatkarskie, jazdy konnej, języka angielskiego). Brak zaś w niniejszej sprawie ustaleń odnośnie wysokości ponoszonych w związku z tym przez stronę powodową kosztów poprzednio i obecnie, czy też chociażby ustaleń co do wieku, stanu zdrowia dzieci i wysokości wydatków na zaspokojenie ich potrzeb mieszkaniowych, wyżywienia, ubrania itp.

Ponadto konieczne było w niniejszej sprawie ustalenie wysokości dochodów pozwanego i dochodów przedstawicielki ustawowej powódek w styczniu 2019 r. i aktualnie, a także posiadanego majątku i zobowiązań oraz ponoszonych kosztów utrzymania. Sąd Rejonowy nawet takich podstawowych ustaleń nie poczynił. Z materiału dowodowego wynika przy tym, że pozwany od daty ustalenia świadczeń alimentacyjnych zmieniał pracę, co oznaczało konieczność analizy wpływu tej okoliczności na jego możliwości zarobkowe. Ponadto podnoszone w sprawie było, że pozwany posiada orzeczenie o niepełnosprawności, a Sąd Rejonowy nie wyjaśnił, czy okoliczność ta istniała już w styczniu 2019 r. oraz czy (i jeżeli tak, w jakim zakresie) stan zdrowia pozwanego obniża jego możliwości zarobkowe. W toku procesu strona powodowa zarzucała ponadto, że pozwany uchylając się od zwiększenia obowiązku alimentacyjnego czyni zbędne wydatki oraz że zamieszkując u obecnej partnerki (co zresztą zostało uprawdopodobnione dokumentami złożonymi przez pozwanego – k. 20) pozwany nie ujawnia dochodów ze swego mieszkania wynajmowanego osobom trzecim. Sąd Rejonowy powyższych okoliczności nie wyjaśnił i nie ustalił, czy mieszkanie pozwanego faktycznie jest wynajmowane, a jeżeli nie, czy pozwany mógłby je wynajmować w celu właściwego wykorzystania możliwości majątkowych. Sąd Rejonowy pominął też ustosunkowanie się do twierdzeń pozwanego, że poza alimentami przyczynia się do utrzymania małoletnich, a jeżeli tak, ocenić też należało charakter i wysokość jego wydatków oraz rozważyć, czy pozwany nie ogranicza w ten sposób matki małoletnich, przy której ustalono ich miejsce pobytu, do współdecydowania, które z potrzeb małoletnich winny być zaspokojone w pierwszej kolejności i w jakim zakresie. Ponadto Sąd Rejonowy nie ocenił też innych zarzutów ustawowej przedstawicielki powódek, np. iż na jej dochody wydatnie wpływa konieczność korzystania ze zwolnień od pracy na czas choroby dzieci, choć przedstawiane były na tę okoliczność dowody.

Podkreślić należy, że Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie nie wysłuchał nawet informacyjnie stron na powyższe okoliczności, które były sporne, ani nie ocenił przedstawionego materiału. Było to zaś jego obowiązkiem (art. 212 § 1 i 2 k.p.c.) i w żadnym razie nie oznaczało zarządzania dochodzeń w celu uzupełniania lub wyjaśniania twierdzeń stron i poszukiwania środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie.

Sąd pierwszej instancji nie poczynił jakichkolwiek ustaleń faktycznych w powyższych kwestiach, pomimo przedłożenia przez strony obszernego materiału dowodowego, zaś uzasadnienie wyroku nie spełnia należytych standardów oczekiwanych od takiego uzasadnienia (art. 327¹ § 1 k.p.c.), w tym przede wszystkim w zakresie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz oceny wiarygodności i mocy prawnej dowodów. Wskazać należy, że nawet w najbardziej pełnym modelu apelacji działanie Sądu pierwszej instancji nie może się sprowadzić do wydania orzeczenia i przesłania akt Sądowi Odwoławczemu. Niezbędne jest bowiem poczynienie przez Sąd pierwszej instancji własnych ustaleń i dokonanie samodzielnej oceny prawnej, przy równoczesnym respektowaniu zagwarantowanego w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP prawa stron do co najmniej dwuinstancyjnego postępowania sądowego.

Na etapie ponownego rozpoznania sprawy Sąd winien zatem ustalić podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, zwłaszcza w zakresie okoliczności, o których mowa powyżej, ocenić zgromadzone dowody, a poczynione ustalenia poddać ocenie prawnej w kontekście przywołanych na wstępie przepisów prawa materialnego.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania działając na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. i art. 108 § 2 k. p. c.

SSO Małgorzata Szostak-Szydłowska SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Agnieszka Kluczyńska